



**AgEcon** SEARCH  
RESEARCH IN AGRICULTURAL & APPLIED ECONOMICS

*The World's Largest Open Access Agricultural & Applied Economics Digital Library*

**This document is discoverable and free to researchers across the globe due to the work of AgEcon Search.**

**Help ensure our sustainability.**

Give to AgEcon Search

AgEcon Search

<http://ageconsearch.umn.edu>

[aesearch@umn.edu](mailto:aesearch@umn.edu)

*Papers downloaded from **AgEcon Search** may be used for non-commercial purposes and personal study only. No other use, including posting to another Internet site, is permitted without permission from the copyright owner (not AgEcon Search), or as allowed under the provisions of Fair Use, U.S. Copyright Act, Title 17 U.S.C.*

ARTUR BOŁTROMIUK<sup>1</sup>

## **BIEBRZAŃSKI PARK NARODOWY JAKO PRZYKŁAD INTEGRACJI FUNKCJI OCHRONNEJ I ROLNICZEJ NA OBSZARACH NATURA 2000**

**Abstrakt.** W opracowaniu zostały przedstawione relacje między funkcją ochronną a funkcją rolniczą realizowaną na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Siła i charakter oddziaływań rolnictwa na środowisko są bowiem szczególnie istotne na cennych przyrodniczo obszarach wrażliwych na ingerencję człowieka. Omówiono pozytywny wpływ na środowisko przyrodnicze rolnictwa ekstensywnego wspieranego polityką rolną Unii Europejskiej w ramach programów rolnośrodowiskowych, które w niewielkim stopniu ingeruje w procesy przyrodnicze i sprzyja zachowaniu równowagi środowiskowej. Wartość tego typu rolniczego gospodarowania przejawia się głównie w utrzymaniu walorów krajobrazu rolniczego oraz różnorodności biologicznej gatunków i siedlisk, co jest niezwykle ważne w odniesieniu do obszarów Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000.

**Słowa kluczowe:** Natura 2000, programy rolnośrodowiskowe, obszary chronione, gospodarka rolna, wielofunkcyjność

### **WPROWADZENIE**

Biebrzański Park Narodowy (BPN), który został utworzony w 1993 roku, obejmuje najbardziej rozległy i najlepiej zachowany w stanie naturalnym kompleks torfowisk w Europie Środkowej. Ten największy w Polsce park narodowy o powierzchni 59 223 ha (otulina to kolejne 66 824 ha) rozpościera się wzdłuż rzeki Biebrzy na długości 102 km. Podobnie jak pozostałe 22 parki narodowe, został on włączony do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 – obszary

<sup>1</sup> Autor jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (e-mail: abolt@o2.pl).

specjalnej ochrony ptaków (SOO) i siedlisk (OSO), służące zachowaniu dziedzictwa przyrody naszego kontynentu, zajmują tu około 150 tys. ha, w tym całą powierzchnię BPN i ponad 95% jego otuliny<sup>2</sup>. Bagna biebrzańskie swoją unikatowość w dużym stopniu zawdzięczają realizacji funkcji rolniczej. To właśnie ekstensywna uprawa łąk przyczyniła się do powstrzymania naturalnych procesów zarastania osuszanych mokradeł krzakami, a następnie lasem, albowiem na nizinach Europy łąki są pochodzenia antropogenicznego – to typowy agroekosystem. Funkcja ochronna i funkcja rolnicza na omawianym obszarze nadal pozostają ze sobą ściśle powiązane, gdyż specyfiką ochrony czynnej w BPN jest konieczność dalszego systematycznego użytkowania gruntów. Okazuje się, że zachowanie otwartych przestrzeni łąk, będących siedliskiem wielu gatunków rzadkich już w Europie ptaków, dla których ochrony utworzono tu park narodowy, wymaga ciągłej aktywności człowieka.

Celem opracowania jest przedstawienie procesu kształtowania się relacji rolnictwo – środowisko na terenie BPN w ostatnim półwieczu oraz wpływu, jaki na te relacje wywarła integracja z Unią Europejską i wiążące się z nią wdrożenie szerokiego instrumentarium polityki rolnej i środowiskowej w postaci m.in. programu rolnośrodowiskowego (PRŚ), zasady wzajemnej zgodności (cross-compliance), sieci Natura 2000. Szerzej przedyskutowano problemy wiążące się z utrzymaniem funkcji rolniczej w BPN zarówno na gruntach Skarbu Państwa (SP), będących w zarządzie Parku Biebrzańskiego, gdzie od 2009 roku zastosowano na dużą skalę rozwiązania organizacyjne, bazujące na swoistym partnerstwie publiczno-prywatnym, jak i na gruntach prywatnych<sup>3</sup>. Omówiono również skłonność do realizacji PRŚ oraz związane z tym bariery. Empiryczną podstawę prezentowanych w opracowaniu rozważań stanowiły niestandardyzowane wywiady przeprowadzone z pracownikami BPN, doradcami rolnymi, przedstawicielami władz samorządowych i organizacji pozarządowych oraz rolnikami i dzierżawcami gruntów Skarbu Państwa.

## FUNKCJE OBSZARU DOLINY BIEBRZY

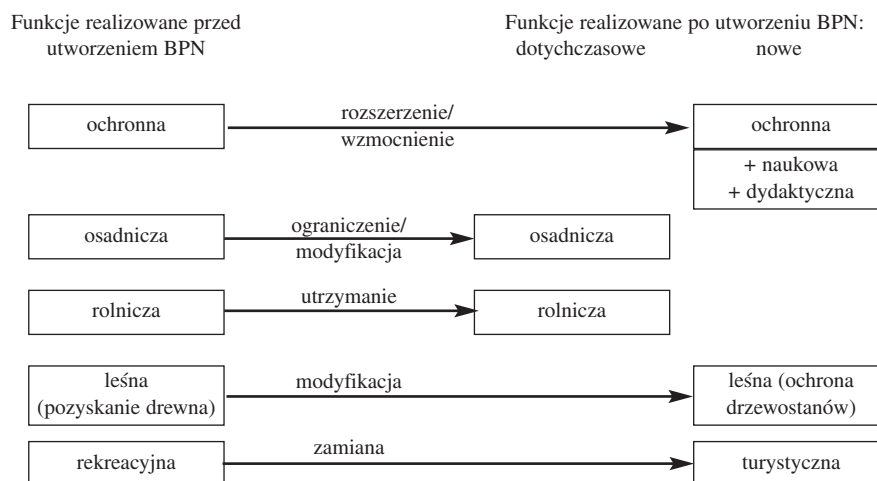
Biebrzańskie bagna bardzo długo pełniły funkcję obronną, jako trudno dostępny naturalny pas graniczny, który z uwagi na swoje peryferyjne położenie i przyrodniczą specyfikę stanowił obszar mało atrakcyjny do osiedlania się i prowadzenia działalności gospodarczej. Dopiero w XVI wieku miał tu miejsce rozwój osadnictwa i częściowe zagospodarowanie lokalnych zasobów środowiskowych w postaci kośnego użytkowania łąk oraz eksploatacji i przetwarzania rudy darniowej – działalności wywierających relatywnie niewielką presję na środowisko. Istotne zagrożenia dla przyrody przyniosły ze sobą projekty hydrologiczne realizowane na przestrzeni ostatnich dwustu lat, tj. utworzenie systemu kanałów

<sup>2</sup> Rzeczone obszary to SOO „Dolina Biebrzy” i OSO „Ostoja Biebrzańska”; przenikają się one na północy z OSO i SOO „Puszcza Augustowska”, a na południu z OSO „Bagno Wizna”.

<sup>3</sup> Należy zaznaczyć, iż około 46% powierzchni BPN znajduje się w posiadaniu około 16 tys. prywatnych podmiotów, a własność ta stanowi ponad połowę gruntów prywatnych zlokalizowanych we wszystkich krajowych parkach narodowych.

i częściowa regulacja Biebrzy (XIX wiek) oraz budowa systemów melioracyjnych (XX wiek), co spowodowało trwałe obniżenie poziomu wód gruntowych dużej części obszarów bagiennych. W latach sześćdziesiątych XX wieku zaprzestano melioracji z uwagi na jej wysokie koszty i coraz wyraźniej widoczne w późniejszym okresie negatywne przyrodnicze konsekwencje. Jednocześnie rozpoczęto starania o prawną ochronę omawianego obszaru, w których rezultacie w 1989 roku powstał Biebrzański Park Krajobrazowy, rozszerzony i przekształcony 4 lata później w BPN.

Do końca lat osiemdziesiątych obszar Doliny Biebrzy pełnił cztery zasadnicze funkcje: osadniczą, rolniczą, leśną i rekreacyjną. W pewnym zakresie była tu także realizowana funkcja ochronna w postaci utworzonych w dwudziestoleciu międzywojennym rezerwatów „Czerwone Bagno” i „Grzędy”. Wzmocnienie i rozszerzenie tej ostatniej funkcji w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku oraz uznanie jej za priorytetową w odniesieniu do omawianego terytorium, w znacznym stopniu zmieniło sposoby i możliwości realizacji wcześniejszych funkcji (rysunek 1). Funkcję rekreacyjną zastąpiła funkcja turystyczna, która wiąże się z mniejszą presją na środowisko i jednocześnie bardziej sprzyja aktywizacji lokalnej gospodarki. W gospodarce leśnej pozyskanie drewna zastąpiła ochrona naturalnych procesów w drzewostanach. Istotnej modyfikacji uległa realizacja funkcji osadniczej. Na terenie BPN ograniczono bowiem lokalizację nowych zabudowań, jeśli nie służą one prowadzonej wcześniej gospodarce rolnej, leśnej lub celom ochronnym oraz nie stanowią źródła presji na środowisko.



RYSUNEK 1. Zmiany funkcji obszaru Doliny Biebrzy w związku z utworzeniem BPN

Uwarunkowania osadnictwa na omawianym obszarze, zarówno naturalne, jak i społeczno-gospodarcze, były i nadal pozostają niekorzystne ze względu na niesprzyjający klimat, słabe wyposażenie w elementy infrastruktury i ogólnie niski poziom rozwoju lokalnej gospodarki. Stąd też obserwuje się stały proces wyludniania się Doliny Biebrzy, choć jego dynamika stopniowo ulega

osłabieniu. I tak, według danych wojewódzkich urzędów statystycznych, liczba ludności zamieszkującej obszary wiejskie 14 gmin<sup>4</sup>, na których terenie zlokalizowany jest BPN, w latach siedemdziesiątych XX wieku zmniejszyła się o 11%, w latach osiemdziesiątych – o 12%, a w następnej dekadzie – o 8%. Od początku XXI wieku do 2008 roku spadek ten wyniósł kolejne 5%. Największe nasilenie procesu depopulacji obserwowane jest w południowej części Doliny Biebrzańskiej, gdzie zlokalizowane są najbardziej rozległe tereny bagienne. Do okolicznych miast i dalej migrują głównie ludzie młodzi, o coraz wyższych aspiracjach życiowych, nieakceptujący trudnych warunków życia i pracy w rolnictwie, przy braku perspektyw znalezienia zatrudnienia pozarolniczego. W efekcie część wiejskich siedlisk pozostaje obecnie niezamieszkała, wykorzystywana okresowo przez spadkobierców. Opuszczone domostwa kupują także ludzie spoza omawianego regionu – rocznie przybywa w każdej gminie 5–10 „osadników”, łagodząc nieco obraz „wymierającej wsi”. Należy dodać, że społeczność lokalna akceptuje to zjawisko. Jednakże z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej nowi osadnicy nie są pożądanymi, gdyż znaczna część z nich ingeruje w przyrodę na swoich posesjach, zmieniając w ten sposób okoliczny krajobraz.

Prowadzenie gospodarki rolnej w Dolinie Biebrzy jest utrudnione przez małą dostępność gruntów położonych w bagiennych terenach (długo trwające wiosenne zalewy) i ich na ogół dużą odległość od siedziby gospodarstwa, niską jakość pasz pozyskiwanych z nadbiebrzańskich łąk, skomplikowaną strukturę własnościową i rozdrobnienie gruntów, a także dość duże oddalenie gospodarstw od ośrodków gminnych. Zasoby ziemi użytkowanej rolniczo charakteryzują się tu niską jakością produkcyjną (niski wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej) oraz relatywnie dużym udziałem słabych gleb. Bariery realizacji funkcji rolniczej jest również słabo rozwinięta infrastruktura, zwłaszcza stan sieci drogowej. Z uwagi na wzmiankowane trudności w prowadzeniu gospodarki rolnej, o charakterze przyrodniczym, ekonomicznym, a także prawnym – w postaci zakazu melioracji użytków zielonych, systematycznie zmniejsza się w Dolinie Biebrzy liczba gospodarstw rolnych. Znacznie szybciej ubywa rzeczywistych rolników, gdyż właściciele gruntów obecnie już się ich nie pozbywają, lecz oddają w dzierżawę, często nieformalnie i nieodpłatnie, zachowując dla siebie płatności unijne. Do niedawna malała także powierzchnia użytkowanych rolniczo gruntów, co zmieniło się po akcesji do UE i wprowadzeniu płatności w ramach wspólnej polityki rolnej (WPR). Coraz poważniejszym problemem staje się brak rąk do pracy we wsiach, które systematycznie się wyludniają, w efekcie czego w większości małych i średnich gospodarstw nie ma już następców. W gospodarstwach dużych sukcesja również nie jest taka oczywista, jak jeszcze kilkanaście lat wcześniej. Należy się spodziewać, że podmioty posiadające kilka, kilkanaście hektarów i 5–10 krów mlecznych zakończą swoje funkcjonowanie wraz z przejściem na emeryturę obecnych właścicieli.

<sup>4</sup> Są to gminy: Goniądz, Trzcianne, Sztabin, Radziłów, Suchowola, Dąbrowa Białostocka, Lipsk, Rajgród, Jaświły, Grajewo, Jedwabne, Bargłów Kościelny, Nowy Dwór, Wizna.

## PROBLEMY INTEGRACJI FUNKCJI OCHRONNEJ I ROLNICZEJ NA TERENIE BPN

Przyroda BPN swoje bogactwo zawdzięcza w dużej mierze rolniczemu użytkowaniu ziemi o ekstensywnym charakterze. Od połowy XVI wieku człowiek zajmował się tu bowiem gospodarką rolną, co miało bezpośredni wpływ na kształtowanie krajobrazu i siedlisk przyrodniczych. Tradycyjne rolnictwo, funkcjonujące do połowy XX wieku, było bardzo dobrze wkomponowane w lokalne środowisko przyrodnicze. Ekstensywne użytkowanie obszarów mokradłowych pozwoliło na zachowanie aż do połowy XX wieku rzadkich w skali międzynarodowej zbiorowisk roślinnych i zwierzęcych. Szczególnie korzystne dla biebrowskiej przyrody było i jest koszenie bagiennych łąk, utrzymywanie wolnego wypasu bydła, zachowanie mozaiki upraw oraz utrzymywanie miejscowych ras i gatunków zwierząt, przystosowanych do trudnych lokalnych warunków bytowania.

Umiarkowane systemowe bodźce do intensyfikacji rolnictwa pojawiły się w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, początkowo w postaci melioracji, których zakrojony na szeroką skalę projekt szczęśliwie dla przyrody zarzucono dekadę później, a następnie – w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych – w formie powszechnego stosowania chemicznych środków plonotwórczych i ochrony roślin. Wtedy także zaczęły na większą skalę ujawniać się niepożądane, z punktu widzenia ochrony lokalnych walorów przyrodniczych, zjawiska, wynikające z odchodzenia od ekstensywnej gospodarki rolnej, a mianowicie odwodnienie terenu, jako efekt wcześniejszych prac hydrotechnicznych, oraz stopniowe zaniechanie gospodarowania na użytkach rolnych. Skutki odwodnienia to przesuszenie torfowisk i ich mineralizacja, co prowadzi do ustępowania roślinności typowo bagiennej. Z kolei rezygnacja z wykaszania nadbiebrowskich łąk jest przyczyną ekspansji zakrzaczeń i roślinności drzewiastej, co z reguły wiąże się ze spadkiem bogactwa gatunkowego. Kontynuowane przez stulecia koszenie oraz wypas były bowiem czynnikiem stabilizującym otwarte zbiorowiska roślinne, a co za tym idzie – decydującym o występowaniu specyficznych gatunków roślin i zwierząt. Okazało się zatem, że zarówno intensyfikacja, jak i porzucenie działalności rolniczej stanowią poważne zagrożenie ekosystemów i ich walorów przyrodniczych.

Lata dziewięćdziesiąte z jednej strony przyniosły złagodzenie konfliktu rolnictwo – środowisko w związku z ekonomicznymi oraz – w mniejszym stopniu – administracyjnymi ograniczeniami procesu intensyfikacji. Z drugiej strony jednak w okresie transformacji uległo nasileniu zjawisko rezygnacji z rolniczego użytkowania gruntów zlokalizowanych na terenie BPN, przede wszystkim na skutek ujawnionej w warunkach gospodarki rynkowej małej opłacalności produkcji w trudnych warunkach gospodarowania. Nałożyły się na to pewne ograniczenia gospodarowania zasobami przyrody związane z wprowadzeniem przestrzennych form ochrony (w 1989 roku – parku krajobrazowego, w 1993 roku – parku narodowego), przejawiające się w zahamowaniu melioracji użytków rolnych. W rezultacie duża część rolników zrezygnowała z uprawy na wielu tere-

nach, zaprzestała ekstensywnego użytkowania bagiennych łąk oraz wypasu, co negatywnie wpłynęło na stan chronionych terenów otwartych, skutkując nasileniem procesów sukcesji leśnej i trzciny.

Na kształtowanie lokalnych relacji rolnictwo – środowisko bardzo duży wpływ wywarła akcesja Polski do UE, której efektem jest m.in. dostęp do unijnych funduszy na rozwój i modernizację gospodarki rolnej. Jednym ze zjawisk obserwowanych w ostatnich latach jest wzrost presji rolnictwa na środowisko, związany ze zwiększeniem finansowych możliwości intensyfikacji produkcji, przejawiający się skomplikowaną agrotechniką, pestycydami, nieodpowiednim nawożeniem, nadmierną obsadą zwierząt, a także wprowadzaniem obcych bądź genetycznie zmodyfikowanych gatunków. Ponieważ obecnie produkcyjny potencjał nadbiebrzańskich łąk i pastwisk wykorzystywany jest głównie w chowie bydła mlecznego, więc realne i potencjalne zagrożenia wartości przyrodniczych rosną zwłaszcza ze strony dużych, towarowych gospodarstw rolnych, zajmujących się produkcją mleka, które:

- wprowadzają na dużą skalę monokulturę kukurydzy, co powoduje rezygnację z wykaszania łąk (kukurydza zaspokaja potrzeby paszowe), uproszczenie płodozmianów, a co za tym idzie – duże zmiany w krajobrazie rolniczym,
- maksymalizują wydajność użytków zielonych przez introdukcję obcych dla miejscowych siedlisk gatunków traw oraz stosowanie nowych, intensywnych technik uprawy,
- inwestują w nowoczesne obory bezściółowe, co powoduje powstawanie dużych ilości gnojowicy i konieczność pozbycia się jej, często w sposób niezgodny z zasadami dobrej praktyki rolniczej – do „nawożenia” użytków rolnych,
- wywierają presję na udrażnianie lokalnych cieków wodnych, gdyż brak konserwacji systemów melioracyjnych stanowi w latach z dużą ilością opadów poważne utrudnienie użytkowania nadbiebrzańskich łąk, bowiem szybko i w dużych ilościach spływa tam woda z udrażnionych cieków wodnych spoza obszaru BPN.

Wśród negatywnych tendencji, jakie ujawniły się w związku z integracją europejską, należy także wymienić wprowadzanie bądź przywracanie intensywnego użytkowania na gruntach odłogowanych. Jak dotąd rolnictwo intensywne stanowi w BPN margines – jedynie około 2% użytków rolnych Parku Biebrzańskiego podlega silnej presji rolniczej i ma to miejsce głównie na jego obrzeżach oraz wokół wsi położonych w wewnętrznych enklawach. Nowym niebezpiecznym dla miejscowego środowiska zjawiskiem są natomiast podejmowane przez właścicieli gruntów próby wprowadzania na mokradłowe tereny porolne upraw leśnych, a także plantacji wierzb energetycznych. Sztuczna introdukcja lasu, wiążąca się z drastycznym przekształceniem powierzchni ziemi, źle służy ekosystemom mokradłowym i ich różnorodności biologicznej. Znacznie lepszym już rozwiązaniem jest pozostawienie takich terenów naturalnej sukcesji.

Omówione wyżej niepożądane z punktu widzenia realizacji funkcji ochronnej oddziaływania gospodarki rolnej muszą być w granicach BPN administracyjnie ograniczane. Jednakże jeszcze do niedawna Park Biebrzański miał bardzo nie-

wielkie możliwości ingerencji w rolnicze użytkowanie gruntów prywatnych, leżących w jego granicach, ograniczone do decyzji w sprawie konserwacji cieków wodnych na swoim terenie i uzgadniania warunków nowej zabudowy. W zasadzie dopiero regulacje prawne związane z powstaniem Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 przyniosły pewne mechanizmy, pozwalające na kształtowanie, w ograniczonym zakresie, gospodarki rolnej, takie jak procedury oceny oddziaływania na środowisko inwestycji czy obowiązkowe opinie w sprawie zalesień. Dzięki temu przy każdorazowej ingerencji w stosunki wodne niezbędne jest przeprowadzenie jej oceny oddziaływania na środowisko i jest to jedyny aspekt, gdzie BPN może skutecznie ograniczać presję intensywnego rolnictwa. Ponadto dyrekcja Parku podjęła udane próby ograniczenia plantacji wierzb energetycznych i nieuzasadnionych przyrodniczo zalesień – negatywna opinia Parku, wymagana dla potencjalnych plantacji zlokalizowanych w obszarach sieci Natura 2000, skutkuje bowiem odmową udzielenia dopłat unijnych. Obecnie przed BPN stoi zadanie przygotowania i wprowadzenia nowych strategicznych dokumentów – planów ochrony dla obszarów Natura 2000: OSO „Ostoja Biabrzańska” i SOO „Dolina Biebrzy. Z deklaracji przyszłych autorów tego planu – pracowników BPN, wynika, że mają się w nim znaleźć nie tyle ograniczenia i zakazy, co mechanizmy wsparcia (również finansowego) działań stymulujących zrównoważony rozwój obszarów „naturowych”. Należy dodać, iż zagrożenia związane z intensyfikacją produkcji rolnej osłabną wraz z wprowadzeniem zasady wzajemnej zgodności, która ma w pełni obowiązywać w Polsce od 2013 roku<sup>5</sup>.

## **ROLNICTWO JAKO ELEMENT CZYNNEJ OCHRONY ZASOBÓW PRZYRODNICZYCH BPN**

Realizacja celów ochronnych stawianych przed BPN wymaga prowadzenia zarówno ochrony biernej (ochrona procesów) i aktywnej (ochrona stanu). Ze względu na duży obszar i uwarunkowania historyczne właśnie w tym parku narodowym obie formy działań ochronnych można próbować pogodzić. Ochrona bierna oznacza pozostawienie przyrody samej sobie. Ma to miejsce głównie w ekosystemach wodnych i nadwodnych oraz w lasach. Ochrona aktywna to przede wszystkim zachowanie na znacznym obszarze stanu przyrody, będącego w dużej mierze efektem wcześniejszego ekstensywnego rolniczego zagospodarowania nadbiebrzańskich terenów. Stąd też, chcąc zachować stan przyrody, należy zatrzymać naturalny proces sukcesji leśnej, czemu ma służyć kontynuacja działalności rolniczej, zgodnej z ustalonymi celami ochrony. Tymczasem istnieją poważne problemy z trwałym zagospodarowaniem odłogowanych gruntów, a realizacja funkcji rolniczej jest dalece niewystarczająca w stosunku do potrzeb związanych z utrzymaniem otwartego krajobrazu oraz miejscowej kultury. Na znacznej części terenów BPN, należących do prywatnych właścicieli, zwłaszcza trudno dostępnych, nieatrakcyjnych paszowo, praktycznie nie prowadzi się żad-

<sup>5</sup> Część wymogów „cross-compliance” obowiązuje w Polsce od 1 stycznia 2009 roku.



nej działalności rolniczej, z wyjątkiem lat bardzo suchych, gdy pasza nawet niskiej jakości znajduje nabywców.

Park konsekwentnie szuka rozwiązań, które umożliwiłyby powrót ekstensywnego rolnictwa w jego granice i w efekcie – uratowanie przed sukcesją leśną i trzcinową ponad 33,5 tys. ha (56,7% powierzchni BPN), z czego 20,5 tys. ha stanowią grunty prywatne, natomiast 13 tys. ha – grunty Skarbu Państwa (SP). Do czynności, które należy wykonywać, zalicza się: odkrzaczanie na 4,5 tys. ha, wykaszanie co najmniej raz na 3 lata 12,5 tys. ha oraz coroczne koszenie 16,5 tys. ha [Matuszkiewicz 2000]. Szacuje się, że do prac bezpośrednio związanych z przeprowadzaniem odpowiednich zabiegów agrotechniczno-ochronnych (wykaszanie, odkrzaczanie) na wzmiankowanych 33,5 tys. ha należy angażować od 200 do 500 osób (w zależności od zastosowanej technologii) przez 7 miesięcy w roku, gdyż prace takie, z uwagi na ograniczenia przyrodnicze, można wykonywać od początku sierpnia do końca lutego.

Alternatywne rozwiązania, z punktu widzenia przyrodniczej skuteczności działań ochronnych<sup>6</sup>, to korzystanie z usług: pracowników gospodarstwa pomocniczego BPN – rozwiązanie niemożliwe do zastosowania na większą skalę z powodu ograniczeń etatowych i budżetowych; wynajętych firm – stosowanie tej opcji utrudnia brak systemu wieloletniego finansowania (koszenie łąk bagiennych przez wyspecjalizowane firmy, np. miejscowe Zakłady Usług Leśnych, tartaki, firmy handlujące drewnem, to koszt powyżej 400 zł/ha); rolników – rozwiązanie stosowane głównie na gruntach prywatnych w ramach realizacji pakietów działań rolnośrodowiskowych, natomiast na gruntach SP – odpłatna obsługa PRŚ na zlecenie gospodarstwa pomocniczego Parku oraz sporadyczne wykaszanie łąk w latach suchych za pozyskiwaną paszę; dzierżawców gruntów SP, którzy realizują PRŚ.

Trzy pierwsze rozwiązania stosowane są na gruntach SP ze zmienną intensywnością od 2001 roku, natomiast ostatnie wprowadzono w 2008 roku. Środki pozyskane z funduszy celowych, głównie z NFOŚ, pozwoliły w latach 2001–2008 na przeprowadzenie odkrzaczania na obszarze ponad 2 tys. ha oraz wykaszania corocznie 0,5–1,5 tys. ha (tabela 1). Jest to jednak zdecydowanie zbyt mało w stosunku do potrzeb. Dlatego też tak ważnym narzędziem ochrony siedlisk i gatunków jest na omawianym obszarze program rolnośrodowiskowy, włączający do działań ochronnych lokalnych rolników oraz inne podmioty. Interesariuszami realizacji tego programu jest zarówno BPN – z uwagi na statutowy cel, jakim jest czynna ochrona siedlisk, jak i: gminy, oczekujące aktywizacji miejscowej społeczności i wzrostu jej dochodów oraz napływu środków unijnych do lokalnej gospodarki; przedsiębiorcy rolni, kupujący wykaszana trawę z przeznaczeniem na paszę oraz dzierżawiący grunty SP; organizacje pozarządowe, kierujące się z jednej strony względami ideowymi, a z drugiej możliwością pozyskania środków na funkcjonowanie organizacji (w przypadku gdy same realizują PRŚ na własnych bądź dzierżawionych gruntach).

<sup>6</sup> Trudno ocenić ekonomiczną efektywność poszczególnych rozwiązań z uwagi na brak danych co do poniesionych kosztów, niemniej z punktu widzenia obciążenia budżetu państwa największą efektywnością cechuje się dzierżawa.

TABELA 1. Powierzchnia odkrzaczana i wykaszana w BPN w latach 2001–2008

Rok	Grunty Skarbu Państwa						Grunty prywatne wykaszane przez rolników [ha]
	odkraczane		wykaszane				
	[ha]	podmioty	[ha]	podmioty	rolnicy [ha]	razem [ha]	
2001	229,9	GP, FU, OF	197,6	GP, FU	298,3	495,9	4668,6
2002	627,4	GP, FU, OF	749,1	GP, FU	•	•	•
2003	353,7	GP	731,2	GP	1097,3	1828,5	7990,0
2004	4,6	OF	259,0	GP	291,8	550,8	2334,4
2005	239,8	GP	402,0	GP	282,2	684,2	2956,6
2006	97,3	GP, FU	1060,0	GP, FU	71,5	1131,5	3659,1
2007	233,2	GP, FU, OF	938,3	GP, FU	30,1	968,4	2707,1
2008	252,9	GP, FU	1318,6	GP, FU	69,8	1388,4	3295,5

Podmioty: GP – gospodarstwo pomocnicze BPN; FU – firmy usługowe; OF – osoby fizyczne.

Źródło: Dane BPN.

W latach 2004–2006 na terenie 14 gmin, w których granicach zlokalizowany jest BPN, właściciele gospodarstw rolnych złożyli wnioski o wdrożenie ponad tysiąca pakietów działań rolnośrodowiskowych. Średnia liczba wydanych decyzji o płatnościach z tego tytułu w przeliczeniu na 100 gospodarstw rolnych powyżej 1 ha wyniosła 8,4 i była większa od średniej w województwie podlaskim o ponad 50%. Najmniejsze zainteresowanie tego rodzaju unijnym wsparciem wykazały podmioty w gminach zlokalizowanych w północno-wschodniej części BPN – 3,1 decyzji na 100 gospodarstw. Relatywnie najwięcej decyzji (17,8 na 100 gospodarstw) wydano natomiast w gminach południowo-zachodniej, najcenniejszej przyrodniczo części Parku<sup>7</sup>. Czym można wyjaśnić takie wyraźne przestrzenne zróżnicowanie zainteresowania rzeczonymi programami? Z przeprowadzonych z rolnikami, doradcami rolnymi i pracownikami BPN wywiadów wynika, że w części południowo-zachodniej zlokalizowanych jest relatywnie mało gospodarstw towarowych, intensywnie wykorzystujących użytki zielone, dla których istotną kwestią są wczesne terminy koszenia z uwagi na jakość pozyskiwanej paszy. Ponadto rolnicy są tu bardziej otwarci na zmiany i mają bliżej do fachowego doradztwa, jednocześnie wykazują mniejszą aktywność w poszukiwaniu pozarolniczych źródeł dochodów niż ich bardziej wielofunkcyjni sąsiedzi z północno-wschodnich gmin. Wśród czynników różnicujących należy także wymienić nieco odmienne warunki przyrodnicze, w których wytworzyły się inne zespoły roślinne na użytkach zielonych. Stąd też płatności rolnośrodowiskowe za podobne zabiegi agrotechniczne w części południowo-zachodniej (pakiet P01b – 880 zł/ha) były ponaddwukrotnie wyższe niż w północno-wschodniej (pakiet 01a02 – 400 zł/ha).

Podstawowym, a właściwie jedynym wskazywanym przez beneficjentów motywem podjęcia działań rolnośrodowiskowych były względy ekonomiczne. Znacznie więcej można wymienić barier przystąpienia do realizacji tych programów. Są to:

- brak zainteresowania związany z wcześniej rozpoczętą intensyfikacją produkcji rolnej,

<sup>7</sup> Dane ARiMR.

- ogólna niechęć rolników do prowadzenia dokumentacji,
- kwestie organizacyjne, na przykład brak doradców rolnośrodowiskowych w początkowym okresie wdrażania programów,
- problem percepcji istoty i zasad tych programów oraz trudności ze zrozumieniem skali korzyści finansowych związanych z ich realizacją,
- brak technicznego wyposażenia odpowiedniego do realizacji zobowiązań wynikających z niektórych pakietów rolnośrodowiskowych, na przykład wykaszania podmokłych łąk,
- szachownica gruntów<sup>8</sup> (wąskie działki o niewielkiej powierzchni), a co za tym idzie – niewielka potencjalnej płatność rolnośrodowiskowa, niewspółmierna do procedury, jaką trzeba przejść, aby tę płatność uzyskać,
- problemy z poprawną lokalizacją działek rolnych przez ich właścicieli na terenie BPN,
- cechy demograficzno-społeczne kierowników gospodarstw: podeszły wiek, niski poziom wykształcenia i przygotowania zawodowego.

Realizacji PRŚ relatywnie najchętniej podejmują się właściciele gospodarstw średniej wielkości, gdyż w ich przypadku spełnienie wymogów zawartych w większości pakietów działań wiąże się na ogół z niewielkimi kosztami, bowiem od dawna stosowały one niskonakładowe technologie produkcji o ekstensywnym charakterze. Dotyczy to także małych podmiotów, o ile posiadają odpowiednie wyposażenie techniczne. Płatności rolnośrodowiskowe w takich prowadzonych ekstensywnie gospodarstwach stanowią uzupełnienie innych transferów unijnych i dochodów rolniczych. Natomiast w dużych gospodarstwach ekstensyfikacja produkcji, przestrzeganie dodatkowych zasad i podejmowanie ponadstandardowych działań na rzecz środowiska może generować koszty i prowadzić do obniżenia dochodów z produkcji towarowej, stąd też znacznie rzadziej ich właściciele decydują się na realizację pięcioletnich rolnośrodowiskowych kontraktów. W większości takich gospodarstw rekompensaty są zbyt małe, by stanowić ekonomiczną zachętę do zmiany czy modyfikacji technologii produkcji. Coraz częściej zdarzają się przypadki realizacji programów przez właścicieli gruntów mieszkających w mieście, zlecających zabiegi agrotechniczne miejscowym rolnikom odpłatnie lub w zamian za pozyskaną z łąk zielonkę. W 2008 roku pojawiły się także podmioty kupujące lub dzierżawiące prywatne grunty wyłącznie w celu realizacji rzeczonych programów. W 2009 roku powierzchnia prywatnych użytków rolnych zlokalizowanych na terenie BPN, objęta programami, wyniosła 695 ha (ponaddwukrotny wzrost w relacji z rokiem poprzednim, kiedy było to około 300 ha). W większej skali pakiety rolnośrodowiskowe wprowadzono na gruntach SP: 217 ha użytkowało w ten sposób gospodarstwo pomocnicze BPN<sup>9</sup>, a 2526 ha – dzierżawcy.

System, który pozwolił przypisać PRŚ bezpośrednio realizację celów ochrony przyrody, powstał, a w zasadzie właśnie się kształtuje dzięki determinacji zastępcy dyrektora BPN, Tadeusza Sidora, jako pomysł na utwalenie wcześniej prowadzo-

<sup>8</sup> Około 10 tysięcy działek ma powierzchnię poniżej 1 ha, a tylko 350 – powyżej 10 ha.

<sup>9</sup> W zasadzie gospodarstwo pomocnicze korzystało jedynie z dopłat (około 400 tys. zł), gdyż programy na jego zlecenie realizowali miejscowi rolnicy lub firmy usługowe (szacunkowe koszty to 150–200 tys. zł).

nych działań o charakterze akcyjnym<sup>10</sup>. Pierwsze 4,5 tys. ha gruntów SP zostało wydzierżawione pięciu podmiotom w 2008 roku. Dziesięcioletnie umowy zobowiązały dzierżawców do przeprowadzenia rozpoznania przyrodniczego otrzymanych w użytkowanie gruntów oraz sporządzenie dla nich planów działalności/ochrony. Wymiernym efektem podjętych działań było w następnym roku: wykoszenie 1,5 tys. ha, odkrzaczenie 150 ha oraz wywóz uzyskanej w wyniku tych zabiegów biomasy, a także uruchomienie PRŚ na powierzchni 2,5 tys. ha. Duże zainteresowanie inicjatywą Parku oraz zebrane pozytywne doświadczenia skłoniły BPN do ogłoszenia w lutym 2009 roku drugiego konkursu ofert [Zarządzenie... 2009] na dzierżawę kolejnych 8 tys. ha gruntów SP, wymagających rolniczej ingerencji. W ramach trzech tur naboru wniosków (majowej, czerwcowej i październikowej) zainteresowane dzierżawą podmioty złożyły łącznie 87 ofert. W wyniku ich merytorycznej oceny do końca 2009 roku Park zawarł 30 porozumień<sup>11</sup> dzierżawy 7068 ha gruntów (dwa

TABELA 2. Perspektywy realizacji programu wydzierżawiania gruntów w BPN

Pożądane efekty	Potencjalne zagrożenia i bariery
Rozpoznanie przyrodnicze wydzierżawionych obszarów, plany ich ochrony (ok. 8 tys. ha)	Wycofanie się BPN z zawartych już porozumień dzierżawy, rozwiązanie umów dzierżawnych
Realizacja aktywnych działań ochronnych przez dzierżawców (ok. 7 tys. ha)	Problemy BPN z administracyjną obsługą dzierżaw
Wypuk lub wydzierżawienie gruntów od rolników do celów realizacji PRŚ	Brak specjalistów do przeprowadzenia prawidłowego rozpoznania przyrodniczego i stworzenia planów działalności/ochrony
Rozwój usług agrotechnicznych świadczonych właścicielom opuszczonych gruntów prywatnych	Problemy z respektowaniem umów, wynikające z niefrasobliwości dzierżawców
Rozszerzenie działań ochronnych w postaci PRŚ na obszar otuliny BPN	Zły stan infrastruktury drogowej poważnie utrudniający dojazd do dzierżawionych gruntów (brak dróg lub fatalna ich jakość)
Zastosowane do koszenia łąk nowych, bardziej efektywnych technologii i maszyn	Niekorzystne warunki pogodowe, uniemożliwiające realizację zadeklarowanych działań ochronnych
Zagospodarowanie pozyskanej biomasy	Eliminacja lub ograniczenie płatności rolnośrodowiskowych w kolejnych okresach programowania funduszy UE
Powstanie silnego i szerokiego lokalnego lobby zainteresowanego ochroną przyrody (rolnicy, przedsiębiorcy, samorządy)	Wrogie nastawienie otoczenia do programu wydzierżawiania państwowych gruntów prywatnym podmiotom
Wzrost dochodów z dzierżaw odprowadzanych do budżetu państwa (ogółem około 1,5 mln zł/rok)	
Poszerzenie rynku pracy o usługi na rzecz środowiska i wzrost dochodów z tytułu alokacji środków unijnych finansujących świadczenie tych usług	

Źródło: Sidor [2010].

<sup>10</sup> Organizacje pozarządowe: Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP), World Wildlife Fund (WWF), Royal Society for the Protection of Birds (RSPB), wolontariusze.

<sup>11</sup> Są to maksymalnie trzyletnie umowy, jakie dyrektor BPN ma prawo zawrzeć z dzierżawcą, jeśli jest to pierwsza umowa. Na podpisanie dłuższych lub powtórnych umów potrzebna jest zgoda Ministra Środowiska i odpowiedniego starosty. Uzyskanie takiej zgody może potrwać nawet kilka miesięcy.

pierwsze terminy) oraz wstępnie zakwalifikował 19 wniosków z ostatniego naboru (1076 ha). W rezultacie 44 podmioty zawarło – bądź wkrótce to zrobi – 54 umowy na dzierżawę łącznie 12 645 ha gruntów. Spodziewane efekty rozszerzenia skali zastosowania tego specyficznego instrumentu ochrony oraz wiążące się z tym zagrożenia przedstawiono w tabeli 2.

Zastosowane preferencje dla miejscowych rolników, w postaci zasady wydzierżawiania w pierwszej kolejności małych powierzchni gruntów SP, w pewnym stopniu zdeterminowały strukturę dzierżawców (tabela 3) – 38,6% stanowią podmioty dzierżawiące do 50 ha, kolejne 20,5% – podmioty dzierżawiące 51–100 ha; prawie 2/3 ma swoją siedzibę w pobliskich miejscowościach. Patrząc jednak przez pryzmat struktury dzierżawionych powierzchni, największe znaczenie dla realizacji funkcji rolniczej, a zarazem ochronnej (!) mają ci, którzy podjęli ryzyko zagospodarowania 1000 ha i więcej. Najczęściej pochodzą oni spoza Doliny Biebrzy.

TABELA 3. Charakterystyka dzierżawców

Wyszczególnienie	Liczba dzierżawców		Powierzchnia dzierżawionych gruntów	
	os.	%	ha	%
<b>Powierzchnia dzierżawy</b>				
do 50 ha	17	38,6	331	2,6
51–100 ha	9	20,5	624	4,9
101–1000 ha	14	31,8	5350	42,3
ponad 1000 ha	4	9,1	6340	50,2
<b>Forma prawna dzierżawcy</b>				
osoba fizyczna	38	86,3	9892	78,2
osoba prawna	1	2,3	1363	10,8
organizacja pozarządowa	5	11,4	1390	11,0
<b>Odległość do siedziby dzierżawcy</b>				
do 50 km	26	59,1	4990	39,5
51–200 km	6	13,6	2598	20,5
ponad 200 km	12	27,3	5057	40,0

Źródło: Sidor [2010].

Czym kierowały się poszczególne podmioty, przedkładając wnioski o dzierżawę? W przypadku organizacji pozarządowych, które użytkują 11,0% wydzierżawionych gruntów, były to głównie motywacje ideowe, pozarynkowe, chociaż czynnik ekonomiczny nie pozostaje bez znaczenia. Zdecydowana większość pozostałych dzierżawców to jednak podmioty komercyjne, których funkcją celu jest maksymalizacja zysku. Podejmują one swoje decyzje na podstawie rachunku ekonomicznego, kalkulując koszty i korzyści wiążące się z rolniczym zagospodarowaniem gruntów SP w postaci PRŚ. I tak po stronie nakładów znajdują się: coroczna opłata czynszu dzierżawnego (w zależności od roku podpisania umowy i wylicytowanej stawki jest to 100 zł lub równowartość 8 dt żyta za 1 ha<sup>12</sup> oraz jednorazowy koszt rozpoznania przyrodniczego i sporządzenia planu ochrony użytkowanego obszaru (około 100 zł/ha), oraz koszt ekspertyzy do PRŚ i doradztwa rolnośrodowiskowego<sup>13</sup> (100–200 zł/ha). Do tego trzeba czę-

sto doliczyć koszty: przygotowania gruntu do działań rolnośrodowiskowych (np. odkrzaczania – 1000 zł/ha), odnalezienia gruntu i wyznaczenia działki do koszenia oraz przygotowania dróg wywozu biomasy (np. wykupienie działek lub koszty związane z „pozyskaniem życzliwości” właścicieli). Szacunkowe koszty bezpośrednie koszenia 3–5 ton biomasy z 1 ha zawierają się przedziale 300–500 zł/ha. Wywóz z części bardzo oddalonych od dróg obszarów kosztuje nawet drugie tyle. Należy także uwzględnić koszty amortyzacji wyspecjalizowanych maszyn do koszenia podmokłych łąk<sup>14</sup> oraz środków do zbioru i transportu biomasy (ciągniki, naczepy, ładowarki). Wartość takiego sprzętu, pozwalającego zagospodarować 500 ha, szacuje się na co najmniej 700 tys. zł [Lachman 2010]. W myśl umowy dzierżawca ponosi także wszelkie opłaty, podatki i świadczenia publiczne związane z dzierżawioną nieruchomością. Na przychody składają się natomiast dopłaty bezpośrednie, płatności ONW oraz płatności rolnośrodowiskowe (np. pakiet 3.1 lub 5.1) w łącznej kwocie 1200–2100 zł/ha. Ponadto dzierżawcy gruntów SP będą mogli ubiegać się o publiczne wsparcie kierowane nie tylko do rolnictwa, ale też przeznaczone na działalność ochronną (np. środki programu LIFE na ochronę ptaków – wodniczki, orlika grubodziobego). Problemem i dodatkowym kosztem może być wywóz i zagospodarowanie pozyskanej biomasy nienadającej się do celów paszowych. Są już jednak pomysły, by w niedalekiej przyszłości biomasę tę przerabiać na brykiety do wykorzystania w energetyce [Lachman 2010].

## PODSUMOWANIE

Członkostwo Polski w UE wiąże się z jednej strony z korzystaniem z wielu przywilejów i dobrodziejstw, widocznych zwłaszcza w odniesieniu do wsi i rolnictwa, z drugiej zaś – z podjęciem wielu zobowiązań i cywilizacyjnych wyzwań, w tym w dziedzinie ochrony środowiska. Nic zatem dziwnego, że oprócz instrumentów wsparcia rozwoju społeczno-gospodarczego zapóźnionych regionów, jak na przykład Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, w unijnym „menu” znalazły się projekty, chroniące dziedzictwo przyrodnicze kontynentu, takie jak sieć Natura 2000. Jednym z najważniejszych zadań Unii jest bowiem likwidacja istniejących dysproporcji rozwojowych oraz przeciwdziałanie powstawaniu nowych – zarówno w sferze ekonomicznej i społecznej, jak i środowiskowej. Niezależnie od naszych subiektywnych ocen i odczuć, Natura 2000 jest obecnie nieodłącznym elementem długofalowej polityki zrównoważonego rozwoju UE, polityki realizowanej w interesie wszystkich krajów członkowskich. Wprawdzie na integracji korzystamy jako kraj i społeczeństwo, lecz jednak istnieją w skali lokalnej podmioty i grupy społeczne, które ponoszą z tytułu ustanowienia europejskiej sieci obszarów chronionych dodatkowe prywatne koszty bądź tracą poten-

<sup>12</sup> Wpływy Skarbu Państwa z tytułu dzierżaw gruntów zlokalizowanych w BPN wyniosły w 2009 roku 470 tys. zł.

<sup>13</sup> Do 50 ha powierzchni objętej PRŚ refundacji podlegają wydatki na przygotowanie planu rolnośrodowiskowego w wysokości do 4 tys. zł.

<sup>14</sup> Obecnie w tym celu wykorzystuje się na ogół odpowiednio przystosowane ratraki.

cialne korzyści. Koszty te można rozpatrywać w kategorii efektów zewnętrznych – zewnętrzne korzyści odnosiłoby natomiast społeczeństwo unijne jako całość. W przypadku Polski można jednak wskazać mechanizm quasi-internalizacji, gdyż owe dodatkowe koszty są w pewnym stopniu rekompensowane przez różne unijne transfery związane z polityką ochrony środowiska (na ogół pośrednio). Z tego rodzaju środków pomocowych już skorzystali i nadal korzystają rolnicy, lokalne samorządy, przedsiębiorcy, chociaż należy przyznać, że nie wszyscy (m.in. z uwagi na brak umiejętności aplikacji, brak środków własnych na współfinansowanie inwestycji, niewiedzę o możliwościach pozyskania środków, a także niekompetencję i własne leniwo).

Lokalizacja gospodarstwa na obszarach Natura 2000 może ograniczać intensyfikację produkcji rolnej i tak dzieje się w przypadku BPN, jednak restrykcje nie są tu zbyt odczuwalne (w przeciwieństwie do terenu otuliny) z uwagi na przyrodniczo-ekonomiczne bariery intensyfikacji i dość trwałe tradycje ekstenywnego rolnictwa wsparte programem rolnośrodowiskowym. Na omawianym obszarze europejska sieć ekologiczna jest nie tyle barierą rozwoju funkcji rolniczej, co raczej użytecznym instrumentem wsparcia realizacji funkcji ochronnej. Dzięki powstaniu tej sieci, uruchomieniu PRŚ, a w dalszej perspektywie wprowadzeniu wymogów „cross-compliance” integracja z UE stworzyła instytucjonalne ramy nowego kształtowania relacji między gospodarką rolną a środowiskiem. Wymierne i niemalże natychmiast widoczne korzyści lokalnemu środowisku przyrodniczemu przyniosło również zastosowanie takich instrumentów, jak dopłaty bezpośrednie, które skłoniły do ponownego rolniczego zagospodarowania odłogów oraz osłabiły tendencje do porzucania pracy na roli<sup>15</sup>, czy też dostosowanie gospodarstw do standardów UE, przez budowanie urządzeń do przechowywania nawozów organicznych. Wprowadzenie ekonomicznych bodźców do ekologizacji rolniczego użytkowania gruntów i ich ochrony jest ważnym krokiem na drodze do bezkonfliktowego współistnienia funkcji rolniczej i ochronnej na terenie BPN, jak też na innych obszarach sieci Natura 2000. Towarzyszyć mu jednak powinny odpowiednie działania informacyjno-edukacyjne oraz konsekwentne egzekwowanie jednoznacznie interpretowanych przez urzędników przepisów prawa. Można byłoby także rozważyć wprowadzenie na poziomie krajowym lub unijnym dodatkowej płatności, rekompensującej lokalizację gospodarstwa na obszarze Natura 2000 i wynikające stąd utrudnienia i ograniczenia intensyfikacji produkcji w postaci wyodrębnienia nowej, specyficznej kategorii obszaru o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW) i przesunięcia tam części środków finansowych wydatkowanych w ramach WPR.

Na terenie BPN największym realnym zagrożeniem równowagi środowiskowej ze strony gospodarki rolnej, które na dodatek trudno wyeliminować, jest nie tyle nadmierna presja industrialnego rolnictwa, co – paradoksalnie – marginalizacja i opuszczanie użytków rolnych. Rezygnacja z uprawy ziemi nie powoduje tu bowiem automatycznego, samoistnego odtworzenia pierwotnych układów

<sup>15</sup> W przypadku obszaru BPN nie było to niestety zbyt widoczne, w większym zakresie dotyczyło otuliny.

przyrodniczych. Wcześniejsza długotrwała ingerencja człowieka w ekosystemy trwale zmieniła bowiem ich charakter, głównie przez radykalną zmianę stosunków wodnych. W takim wypadku kontynuacja ekstensywnej gospodarki rolnej, pozornie zacofanej, z punktu widzenia industrialnego paradygmatu rozwoju rolnictwa staje się niezbędnym środkiem do zachowania poszczególnych elementów środowiska. Jednakże z uwagi na trwałą tendencję depopulacji, wywołaną peryferyjnym położeniem nadbiebrzańskich gospodarstw, miejscowości i gmin, utrwaloną zaś wprowadzeniem różnych form ochrony powierzchniowej, która wzmocniła tę peryferyjność, ograniczając rozbudowę infrastruktury i intensyfikację produkcji, trudno jest mówić o utrzymaniu tu w dłuższej perspektywie rolnictwa w dotychczasowym kształcie, nawet biorąc pod uwagę finansowe wsparcie z unijnych funduszy kierowanych na wieś. Stąd też należy wysoko ocenić i docenić kreatywność i odwagę kierownictwa BPN, które znalazło sposób na realizację zadań ochronnych Parku za pośrednictwem prywatnych podmiotów i za unijne pieniądze, dzięki czemu funkcja rolnicza znacznie się rozszerzyła, wzmacniając walory przyrodnicze BPN – dobra publicznego o charakterze europejskim, o czym świadczy przynależność do sieci ekologicznej Natura 2000.

## BIBLIOGRAFIA

- Lachmann L., 2010: *Możliwości finansowania ochrony przyrody poprzez wykorzystanie biomasy z bagien biebrzańskich*. Maszynopis. RSPB, OTOP, Goniądz.
- Matuszkiewicz A.J. i inni, 2000: *Plan Ochrony Biebrzańskiego Parku Narodowego. Operat: Ochrona lądowych ekosystemów nieleśnych*. Maszynopis. NFOŚiGW, BPN, Warszawa.
- Sidor T., 2010: *Doświadczenia BPN z odnową przyrody na gruntach wydzierżawionych*. Maszynopis. BPN, Goniądz.
- Zarządzenie nr 5/2009 Dyrektora Biebrzańskiego Parku Narodowego w Osowcu Twierdzy z dnia 25.02.2009 roku w sprawie wydzierżawiania gruntów Skarbu Państwa w zarządzie BPN.

## THE BIEBRZAŃSKI NATIONAL PARK AS AN EXAMPLE OF INTEGRATION OF PROTECTION AND AGRICULTURAL FUNCTIONS IN THE NATURA 2000 AREAS

**Abstract.** The paper describes the relations between the protection and agricultural activities pursued on the territory of the Biebrzański National Park. The strength and character of agriculture's impact on the environment are particularly important in the areas of great natural value that are sensitive to man's interference. The author discusses the positive influence exerted on the natural environment by extensive agriculture supported by the agricultural policy of the European Union through agricultural-environmental programmes which ensure minimal interference in the natural processes and which are conducive to the preservation of environmental equilibrium. The value of this type of agricultural activity consists chiefly in the preservation of the qualities of an agricultural landscape and biological diversity of species and habitats, which is extremely important in the case of areas covered by the European Ecological Network Natura 2000.

**Key words:** Natura 2000, agricultural-environmental programmes, protected areas, farming, multifunctionality